

W Grecji wzrasta liczba ataków na tle rasistowskim

29 października 2012

Ilość ataków motywowanych rasizmem osiągnęła w Grecji niepokojący poziom – napisał w swym ogłoszonym raporcie Urząd Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (UNHCR). Dla wielu imigrantów próbujących przedostać się do Unii Europejskiej z Azji i Afryki, bramę tsanowi Grecja. Jednak imigranci w kraju pogrążonym w najgorszym od kilkudziesięciu lat kryzysie, spotykają się z coraz większą niechęcią.

Agencja ONZ podaje, że od stycznia do sierpnia zanotowano 87 ataków na tle rasowym, co uznaje za wyjątkowo niepokojące. Twierdzi przy tym, że rzeczywista liczba ataków jest zapewne wyższa, lecz ofiary niejednokrotnie były zbyt wystraszone, by zgłaszać się na policję. Ofiary mówią o dzielnicach Aten, które stały się dla nich niedostępne ze względu na strach przed atakiem – pisze UNHCR w swym raporcie. Żaden sprawca brutalnego ataku na tle rasowym nie został skazany – zauważa.

Większość ofiar została zaatakowana w miejscach publicznych, takich jak place lub środki transportu publicznego, zazwyczaj przez grupy ludzi ubrane na czarno, niejednokrotnie w hełmach na głowie lub z zasłoniętą twarzą. Do najgłośniejszych spraw należą zabójstwa imigrantów: zasztyletowanego w sierpniu w Atenach Irakijczyka i przebitego mieczem w maju przez niezidentyfikowanego motocyklistę Albańczyka.

Napastnicy często wykorzystują pałki albo łomy, czasem wielkie psy – twierdzi raport. Tymczasem większość ofiar to nielegalni imigranci z Afganistanu, Bangladeszu, Pakistanu i Somalii. UNHCR dodaje, że według niektórych ofiar, część napastników nosiła emblematy skrajnie prawicowej partii Złoty Świt. Ultranarodowe ugrupowanie w tym roku wyszło z cienia na fali

ostrej retoryki wymierzonej przeciw imigrantom i po raz pierwszy od upadku rządów wojskowych w 1974 roku wprowadziło do parlamentu swych ludzi. Złoty Świt posługuje się pozdrowieniem przypominającym gest hitlerowców, emblemat partii nawiązuje do symboliki nazistowskiej. Ugrupowanie jednak zaprzecza związkom z neonazizmem.

UNHCR wykrył też 15 incydentów, w których to funkcjonariusze policji stosowali przemoc w czasie wykonywania rutynowych czynności i jako główny problem wskazywał na niechęć policji do badania tego typu spraw i ścigania napastników. Agencja ONZ dodaje też, że wiele ofiar nie zgłasza ataków z obawy przed deportacją. Zauważa, że w takich przypadkach policję bardziej interesuje, czy ofiara jest w kraju legalnie, a nie wyjaśnienie ataku.

Pełna treść raportu w języku angielskim jest dostępna [TUTAJ](#).

Na podstawie: PAP

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)